

Sygn. akt I C 832/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Ilona Pasternak

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J., L. J. i M. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. J. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2007 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda L. J. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 24.000 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

IV. oddala powództwa w pozostałej części;

V. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 5.200 zł (pięć tysięcy dwieście złotych o/100) tytułem części opłaty od pozwu;

VII. koszty sądowe w pozostałej części przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 832/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 sierpnia 2013 roku (data wpływu) skierowanym przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. powodowie A. J., L. J. oraz M. B. wystąpili o zasądzenie:

- na rzecz A. J. (matki zmarłego) zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł (art. 448 k.c. w związku z art. 24§1) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2007 roku (30 dni po otrzymaniu przez pozwanego zawiadomienia o zgłoszeniu szkody przez powódkę A. J.) do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania wg norm przepisanych - z tytułu zerwania więzi emocjonalnych i rodzinnych łączących matkę ze zmarłym synem M. J. oraz z tytułu rozstroju zdrowia psychicznego oraz cierpień, jakich doznała i doznaje powódka w związku z tragiczną śmiercią syna M. J.,

- na rzecz L. J. (ojca zmarłego) zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł (art. 448 k.c. w związku z art. 24§1) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 roku (30 dni po otrzymaniu przez pozwanego zawiadomienia o zgłoszeniu szkody przez powoda L. J.) od kwoty 50.000 zł do dnia zapłaty i od kwoty 30.000 zł liczone po 30 dniach od otrzymania przez pozwanego pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania wg norm przepisanych – z tytułu zerwania więzi emocjonalnych i rodzinnych łączących ojca ze zmarłym synem M. J. oraz z tytułu rozstroju zdrowia psychicznego oraz cierpień, jakich doznał i doznaje powód w związku z tragiczną śmiercią syna M. J.,
- na rzecz M. B. (siostry zmarłego) zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł (art. 448 k.c. w związku z art. 24§1) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 roku (30 dni po otrzymaniu przez pozwanego zawiadomienia o zgłoszeniu szkody przez powódkę M. B.) do dnia zapłaty od kwoty 50.000 zł i od kwoty 30.000zł, liczone po 30 dniach od otrzymania przez pozwanego pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania wg norm przepisanych – z tytułu zerwania więzi emocjonalnych i rodzinnych łączących siostrę ze zmarłym bratem M. J. oraz z tytułu rozstroju zdrowia psychicznego oraz cierpień, jakich doznała i doznaje powódka w związku z tragiczną śmiercią brata M. J.. (petitum pozwu, k. 3-4)

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że w dniu 7 maja 2007 roku doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem marki O. (...) M. R. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości (2,96 promila alkoholu etylowego we krwi) nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i podczas wykonywania manewru wyprzedzania jadącego w tym samym kierunku innego pojazdu, utracił panowanie nad kierowanym samochodem, w następstwie czego zjechał na lewy pas ruchu doprowadzając do czołowo – boczego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem ciężarowym marki V., którym kierował M. N.. W wyniku wypadku kierujący samochodem O. (...) M. R. oraz jego pasażerowie M. J. i P. G. ponieśli śmierć na miejscu. M. J. był synem A. oraz L. J. oraz bratem M. B..

Pismem z dnia 12 lipca 2007 roku A. J. wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o wypłatę świadczenia tytułem zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł. W dniu 20 marca 2013 roku powodowie wystąpili do pozwanego o wypłacenie kwoty 150.000zł, z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi z osoba najbliższą na rzecz A. J., L. J. i M. B. w kwotach po 50.000 zł. Decyzją z dnia 10 maja 2013 roku pozwany odmówił przyznania świadczenia tytułem zadośćuczynienia, w uzasadnieniu podając, że w dacie zdarzenia brak było podstaw prawnych do domagania się zadośćuczynienia od ubezpieczyciela. W ocenie powodów przysługuje im zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną utratą najbliższej osoby, ich roszczenie znajduje zaś oparcie w przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Z uwagi na okoliczności zdarzenia powodowie uważają, że zmarły przyczynił się w 20% do powstania szkody, wobec czego pozwem dochodzą kwoty po 80.000 zł uwzględniając 20 % przyczynienie. (uzasadnienie pozwu, k. 4-13)

W dniu 2 stycznia 2014 roku pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. złożył odpowiedź na pozew, w której nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że w dacie zdarzenia obowiązujące przepisy nie przewidywały możliwości żądania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania roszczeń powodów. Dalej wywodził, że wbrew stanowisku powodów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie przez tego, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym. W przedmiotowej sprawie delikt skierowany był przeciwko dobrom osobistym poszkodowanego w wypadku M. J., a nie dobrom osobistym powodów, które naruszone zostały jedynie w sposób pośredni.

Pozwany wskazał również, że dopiero przez wprowadzenie w dniu 3 sierpnia 2008 roku art. 446 § 4 k.c. ustawodawca rozszerzył krąg uprawnionych i przedmiot ochrony, przyznając bliskim poszkodowanego roszczenie o zadośćuczynienie także za własną krzywdę niemajątkową, w tym za naruszenie więzi między rodzicem a dzieckiem, czy też do życia w rodzinie. Gdyby zatem możliwość zasądzenia zadośćuczynienia istniała wprost na gruncie przepisów obowiązujących przed powyższą zmianą jej wprowadzenie nie byłoby konieczne. W ocenie pozwanego za przyjęciem

50 % przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody przemawia fakt podjęcia decyzji z jazdą z kompletnie pijanym kierowcą, o której to okoliczności powód powinien wiedzieć. (odpowiedź na pozew k. 73-76 akt sprawy)

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska. Powodowie popierali powództwo, zaś pozwany powództwa nie uznawał, wnosił o jego oddalenie.

Sąd okręgowy ustalił, co następuje:

M. J. był synem A. J. oraz L. J., a także bratem M. B.. (okoliczność bezsporna)

W dniu 7 maja 2007 roku w miejscowości W., gm. L. doszło do zdarzenia drogowego, w którym śmierć poniósł M. J.. Do zdarzenia doszło w ten sposób, że kierujący samochodem marki O. (...) nr rej. (...) M. R. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości (2.96 promila alkoholu etylowego we krwi) na prostym odcinku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i podczas wykonywania manewru wyprzedzania jadącego w tym samym kierunku innego pojazdu, utracił panowanie nad kierowanym samochodem, w następstwie czego zjechał na lewy pas ruchu doprowadzając do czołowo – bocznego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem ciężarowym marki V. nr rej (...) wraz z naczepą marki Z. nr rej. (...), którym kierował M. N., w wyniku czego kierujący samochodem O. (...) M. R. oraz jego pasażerowie M. J. i P. G. ponieśli śmierć na miejscu. (okoliczność bezsporna, postanowienie z dnia 30 sierpnia 2007 roku o umorzeniu śledztwa, k.14-15)

Sprawca wypadku posiadał u pozwanego umowę w zakresie ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów ważną w dniu zdarzenia. (okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 12 lipca 2007 roku (data wpływu do pozwanego 2 sierpnia 2007 roku) powódka A. J. wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o wypłatę świadczenia m.in. tytułem zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł. (pismo powódki A. J. z dnia 12 lipca 2007 roku wraz ze zgłoszeniem szkody, k. 19-22)

Pismem z dnia 20 marca 2013 roku powodowie za pośrednictwem firmy odszkodowawczej wystąpili do pozwanego o wypłacenie kwoty 150.000 zł, w tym:

- tytułem zadośćuczynienia na rzecz A. J. za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi matki z synem kwoty 50.000 zł,
- tytułem zadośćuczynienia na rzecz L. J. za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi ojca z synem kwoty 50.000zł,
- tytułem zadośćuczynienia na rzecz M. B. za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi siostry z bratem kwoty 50.000zł. (okoliczność bezsporna, pismo z dnia 20 marca 2013 roku, k. 27-30)

Decyzją z dnia 10 maja 2013 roku pozwany odmówił przyznania świadczenia tytułem zadośćuczynienia, w uzasadnieniu podając, że w dacie zdarzenia brak było podstaw prawnych do domagania się zadośćuczynienia od ubezpieczyciela. (okoliczność bezsporna, decyzja pozwanego z dnia 10 maja 2013 roku, k. 31-32)

Ubezpieczyciel decyzją z dnia 19 grudnia 2007 roku dotyczącą powódki A. J. przyznał jej tytułem zwrot kosztów pogrzebu kwotę 10.333,06 zł, zaś decyzją z dnia 31 lipca 2008 roku odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci syna M. J. w wysokości 25.000zł. Z tak ustalonych kwot odszkodowań pozwany potrącił 50 % tytułem przyczynienia się zmarłego do powstania szkody. (decyzja pozwanego z dnia 19 grudnia 2007 roku, k. 25, decyzja pozwanego z dnia 31 lipca 2008 roku, k. 26)

W chwili śmierci M. J. miał 19 lat. (okoliczność bezsporna, odpis skrócony aktu zgonu, k. 17)

Śmierć M. J. była dla jego rodziców oraz siostry ogromnym przeżyciem. Nagłe rozerwanie więzi z synem i bratem spowodowały poczucie osamotnienia, cierpienia, wstrząs psychiczny. M. J. był osobą wesołą, miał dobry kontakt z rodzicami oraz siostrą. Rodzina była dumna z M. J., m.in. z tego że był osobą pomocną, lubianą.

Po śmierci syna A. J. korzystała z pomocy psychiatrycznej. Obecnie bierze leki nasenne. Szczególnie negatywnie wpłynęła na nią okoliczność, iż uczestniczyła w rozpoznaniu syna po wypadku. Przez długi czas wszędzie go „widziała”. Nie potrafiła sobie dać rady w normalnym funkcjonowaniu. Po zdarzeniu przebywała przez miesiąc czasu na zwolnieniu lekarskim, po czym powróciła do pracy, ponieważ myśli o zdarzeniu nie pozwalały jej funkcjonować w domu. Praca trochę jej pomogła. Dalej jednak odczuwa dużą pustkę. Negatywnie na nią wpływa, że codziennie jedzie do pracy drogą, na której zginął syn. Również L. J. był silnie związany z synem. Spędzali ze sobą dużo czasu. Razem wykonywali pracę wykończeniową w domu, pracowali w należącym do rodziny około 1 hektarowym gospodarstwie rolnym, naprawiali motocykl. Również on stosunkowo szybko podjął pracę po wypadku, aby nie myśleć o zdarzeniu. Nie korzystał z pomocy psychiatrycznej, ani psychologicznej. W dalszym ciągu brakuje mu syna. Rodzice co niedzielę jeżdżą odwiedzać grób syna. Pokój po synu pozostawili taki, jaki był za jego życia, nadal znajdują się w nim jego rzeczy, nie chcą się ich wyzbywać, aby pozostały po nim pamiątki.

M. B. miała dobre relacje z bratem, była z nim bardzo związana. Jeździli razem na ogniska, często rozmawiali, śmiali się. Brat pomagał jej, gdy tego potrzebowała, traktował ją jak przyjaciela. W 2013 roku powódka założyła rodzinę, zaraz po ślubie wyprowadziła się od rodziców. Synowi, który urodził się w (...) roku, nadała imię po bracie. Czowała pustkę po stracie brata. Obecnie czuje się trochę lepiej. Jest świadoma, że strata brata zawsze będzie odczuwalna, ale myśli, że z czasem będzie coraz lepiej z jej samopoczuciem. Utrzymuje kontakt z rodzicami, odwiedza ich w święta. Atmosfera wtedy w domu czasami jest miła, czasami bywa „różna”. Nie odwiedza grobu brata, nawet w święto zmarłych. (zeznania A. J., 00:01:05, k. 446, 00:03:12, k. 485, zeznania L. J., 00:12:02, k. 446, 00:04:56, k. 485, zeznania M. B., 00:13:32, k. 446, 00:06:56, k. 485, zeznania K. B., 00:19:40, k. 446)

A. J. przejawia zaburzenia emocjonalne w postaci depresyjnie obniżonego nastroju, stałego przygnębienia, smutku, apatii i rezygnacji. Pozostawanie w takim stanie psychicznym pomimo upływu ośmiu lat po śmierci syna wskazuje na urazowy emocjonalnie charakter zdarzenia śmiertelnego wypadku. Powódka posługuje się mechanizmem obronnym derealizacji i zaprzeczenia, występują u niej stany dysocjacyjne, tj. zawężenia treści świadomości i nie dopuszczania do pełnej świadomości urazowych emocjonalnie myśli i uczuć. Nagłe zerwanie więzi psychicznej z synem spowodowało u niej ostry kryzys psychiczny, zmiany osobowości, zaburzenia równowagi emocjonalnej oraz zmiany w sferze motywacji: utratę sensu i celu życia. Zmiany funkcjonowania psychologicznego w zakresie emocji, motywacji oraz osobowości, które wystąpiły u niej w następstwie śmierci syna mają charakter silny i trwałe, utrzymują się w sposób uporczywy i obniżają jakość życia osobistego i rodzinnego. Powódka wymaga terapii psychologicznej przez okres co najmniej jednego roku. (opinia biegłej J. K., k. 458-460)

L. J., bezpośrednio po śmierci syna doświadczał silnych negatywnych emocji bólu, rozpacz, które składały się na stan zakłócenia równowagi emocjonalnej, trwający około trzech lat. Aktualnie przejawia zaburzenia adaptacyjne do nowej struktury rodziny i sytuacji rodzinnej oraz osobistej. Ma poczucie dużej zmiany w położeniu życiowym całej rodziny po tragicznej śmierci syna. Cechuje go stan chronicznego stresu. Na skutek śmierci syna doznaje poczucia zmiany osobistej oraz doświadcza pustki emocjonalnoucuciowej. Zaburzenia adaptacyjne trwają u niego nadal, pomimo upływu czasu. Świadczą o tym: poczucie derealizacji, obecność mechanizmów obronnych typu: zaprzeczanie i niedopuszczanie do świadomości urazowych emocjonalnie przeżyć, niezdolność werbalizowania własnych przeżyć. Z uwagi na utrzymywanie się mechanizmów świadczących o nieprzepracowaniu sytuacji urazowej w przypadku opiniowanego wskazane byłoby korzystanie z terapii psychologicznej, trwającej nie krócej niż okres jednego roku. (opinia biegłej J. K., k. 455-457)

M. B., przez okres około trzech lat po śmierci brata ujawniała zaburzenia adaptacyjne i silne zaburzenia emocjonalne, związane przyczynowo-skutkowo z wypadkiem. Aktualnie wykazuje trudności przystosowawcze do nowej sytuacji rodzinnej oraz własnego położenia życiowego, lecz o charakterze umiarkowanym. W jej obrazie psychicznego funkcjonowania dominującym stanem emocjonalnym jest intensywne i uporczywe poczucie straty i

zerwania silnej, prawie bliźniaczej więzi emocjonalnej z bratem. U powodki, aktualnie nastąpił proces opracowania poznawczego i emocjonalnego przeżytej traumy. Silne negatywne emocje i uczucia: rozpacz, złość, wściekłość, bunt, które były charakterystyczne dla pierwszego okresu po traumatycznym zdarzeniu u opiniowanej ustąpiły miejsca konstruktywnym sposobom redukcji napięć psychicznych i częściowe poradzenia sobie ze stresem i umożliwiły wejście w nowe role społeczne. (opinia biegłej J. K., k. 452-454)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, a w pozostałym zakresie opierając się na treści zeznań świadków i powodów. Podstawą ustaleń były też opinie biegłej, których żadna ze stron nie kwestionowała.

Wszystkie zebrane w sprawie dowody Sąd uznał za wiarygodne. W ocenie Sądu przeprowadzone dowody wzajemnie się uzupełniają i przedstawiają jednolity obraz życia powodów sprzed i po wypadku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w części.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy niniejszej ustawy w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do kodeksu cywilnego. (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07)

Z kolei istota odpowiedzialności sprawcy wypadku opiera się na zasadzie winy i wynika z treści art. 436 § 2 k.c. Wina sprawcy wypadku nie była przez strony kwestionowana.

Przedmiotowe zdarzenie, z którym powodowie wiążą swoje roszczenia, miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.08.116.731), tym samym w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy stosować przepisy sprzed nowelizacji.

Przypomnieć i podkreślić należy również, że w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych przesądzona została zasada, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, w sytuacji kiedy jego śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku, sygn. akt I ACa 1137/07) Przedstawiony wyżej pogląd w pełni podziela także Sąd orzekający w sprawie. Tym samym za chybione uznać należy zarzuty sformułowane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

Za chybione uznać również należy argumenty, w których pozwany stara się wykazać, iż nie jest możliwe stosowanie w niniejszej sprawie art. 448 k.c., ze względu na nieuprawnione rozszerzenie katalogu roszczeń związanych za śmierć osoby bliskiej ujętych *expressis verbis* w art. 446 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/2010, (OSNC 2011/B poz. 42), dokonując analizy skutków dodania przez ustawodawcę do art. 446

k.c. treści § 4 uznał, iż jedynie wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza dalszego stosowania w tym zakresie art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Powyższe stanowisko, co istotne, zostało następnie ugruntowane w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w tym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 248/2010, (Biul.SN 2011/3/13) Tym samym powódowie jako podstawę swojego roszczenia mogli wskazywać art. 448 k.c.

Za całkowicie błędne należało uznać również stanowisko, że w ramach łączącej go ze sprawcą wypadku umowy zakład ubezpieczeń nie odpowiada za naruszenie dobra osobistego powoda. Pozwany jako gwarant odpowiada w ramach przedmiotowej umowy za działanie sprawcy objęte umową ubezpieczenia. Źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej. Spełnione zostały również pozostałe przesłanki, warunkujące możliwość zastosowanie wyżej wskazanego przepisu, a mianowicie bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia osobistego. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, sygn. akt V CKN 1581/2000 OSNC 2004/4 poz. 53)

Przechodząc do oceny żądań pozwu stwierdzić należy, że żądanie zadośćuczynienia zgłoszone przez powódów jest zasadne w części.

Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego.

Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdyby bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana.

W świetle powyższych rozważań, mając na uwadze poczynione wyżej ustalenie faktyczne, należy wskazać, że działanie sprawcy wypadku, za które odpowiedzialność ponosi pozwany było bezprawne i zawinione.

Dalej należy wskazać, że katalog dóbr osobistych, wynikający z art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń.

Nie ulega żadnym wątpliwościom, że rodzina jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca z zawarcia małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega prawnej ochronie. Dodać również należy, że dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także wartością uznaną za dobro podlegające ochronie prawnej. Ustawodawca w art. 71 Konstytucji RP wskazał jednoznacznie, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 kro, zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wynika z tego, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi

dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09)

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku, w którym śmierć poniósł syn powodów A. J. i L. J. oraz brat powódki M. B. było zawinionym i bezprawnym naruszeniem ich dóbr osobistych przejawiającym się naruszeniem prawa do utrzymania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między członkami rodziny.

Należy wskazać, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Co istotne, Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę nie oznacza jednak dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, sygn. akt II PK 245/05, z dnia 17 stycznia 2001 roku, sygn. akt II KKN 351/99)

Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia. (vide wyrok Sadu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku, sygn. akt I PK 47/05)

Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie rodzaju naruszonego dobra, zakresu, tj. natężenia i czasu trwania, naruszenia, trwałości skutków naruszenia, stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, sygn. akt IV CSK 99/05, z dnia 1 kwietnia 2004 roku, sygn. akt II CK 131/03, z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. akt IV CR 283/80 oraz z dnia 9 stycznia 1978 roku, sygn. akt IV CR 510/77)

Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszczenia materialne z tym związane dochodzone są na odrębnej podstawie, jaką stanowi art. 446 § 3 k.c. W każdym zaś wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zauważając jednocześnie podobieństwo treści art. 446 § 4 k.c. z art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., trzeba wskazać, że utrata syna i brata spowodowała z pewnością silne i długotrwałe cierpienia psychiczne. W wyniku jego przedwczesnej śmierci rodzina doznała wielkiej straty, jest to konsekwencją przede wszystkim z silnych więzi emocjonalnych łączących członków rodziny.

Wskazać zatem należy, że w wyniku śmierci M. J. powodowie doznali znacznych cierpień, to jednak ich zakres i natężenie stosownie do zeznań powodów oraz w/w opinii biegłej był różny u rodziców i siostry zmarłego.

Negatywne odczucia ujawniają się wyraźnie silniej i trwają dłużej u A. J. oraz L. J.. Utrzymują się nadal mimo upływu ponad 7 lat od zdarzenia. Inna jest sytuacja siostry, która założyła rodzinę, wyprowadziła się od rodziców, urodziła syna, a więc ułożyła sobie stabilne życie, lepiej radząc sobie z doznanymi cierpieniami.

Dokonane w sprawie w/w ustalenia faktyczne oraz wymienione argumenty przemawiają za uznaniem iż odpowiednim zadośćuczynieniem krzywdy powodom A. J. i L. J. będzie kwota po 50.000 zł. M. B. odpowiednie zadośćuczynienie wyraża kwota 30.000 zł.

Powodowie nie kwestionowali okoliczności przemawiających za uznaniem, iż poszkodowany przyczynił się w 20 % do powstania szkody oraz wskazali, iż o ten współczynnik dochodzą zmniejszonego zadośćuczynienia. W toku postępowania przytoczyli jednak na stanowisko przemawiające za brakiem podstawy prawnej do zastosowani instytucji z art. 362 k.c. w sprawie z uwagi na treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 maja 2014 r. I ACa 94/14, w którym podniesiono, że „zgodnie z art. 362 k.c. o przyczynieniu się do wypadku możemy

mówić jedynie wówczas gdy nie kto inny tylko sam poszkodowany przyczynił się do powstania szkody. Zasada ta znajduje wyjątek jedynie w przypadku roszczeń osób pośrednio poszkodowanych z art. 446 § 2 i 3 k.c. Jednakże o ile szkody przewidziane w art. 446 § 2 i 3 k.c. są pośrednim następstwem działania sprawcy, to w przypadku naruszenia dóbr osobistych powodowie są osobami bezpośrednio poszkodowanymi w takim znaczeniu, że skutki wypadku godzą bezpośrednio w ich dobra osobiste. Jeżeli tak, to przyczynienie się do zaistnienia wypadku innej osoby niż, powodowie nie może mieć znaczenia dla ograniczenia wysokości ich roszczeń.”

W tym zakresie Sąd orzekający podziela jednak odmienną wykładnię, zaprezentowaną ostatnio m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 sierpnia 2014 r. w sprawie I ACa 277/14, w którym Sąd Apelacyjny przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 12 września 2013 r. w sprawie IV CSK 87/13, stosownie do którego „przepis art. 362 k.c., usytuowany w przepisach ogólnych trzeciej księgi kodeksu cywilnego odnoszącej się do zobowiązań, dotyczy ogólnie ujętego "obowiązku naprawienia szkody", bez zróżnicowania podstawy prawnej, z której obowiązek ten wynika.. Dotyczy zatem zarówno przyczynienia się do szkody bezpośrednio poszkodowanego, jak i pośrednio poszkodowanego. W orzecnictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c.”. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma przy tym podstaw do kwestionowania tego stanowiska odnośnie roszczenia opartego na podstawie art. 448 k.c. (vide wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24 października 2013 r. I ACa 442/13, 8 kwietnia 2014 r. I ACa 2/14, 7 sierpnia 2014 r. I ACa 245/14) Brak jest przy tym wątpliwości, że roszczenie z art. 446 § 4 k.c. związane jest z dochodzonym zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę. Samo zaś roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu kompensację szkody niemajątkowej i jest zbliżone do roszczeń odszkodowawczych sensu stricto. Dlatego zasady ustalania wysokości odszkodowania należy stosować przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 stycznia 2014 r. I ACa 940/2013 Lexis.pl nr 8281796)

Przyznając zadośćuczynienie za doznaną krzywdę Sąd miał na względzie, że powodowie w toku postępowania wskazali, iż poszkodowany przyczynił się w 20 % do powstania szkody. Okoliczność ta ma wpływ na wysokość przyznanego powodom zadośćuczynienia. Jakkolwiek bowiem w świetle art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego nie prowadzi automatycznie do zmniejszenia kwoty odszkodowania i jest jedynie warunkiem jego miarkowania, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania stanowiska o zasadności obniżenia zadośćuczynienia o ten współczynnik. (vide wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09)

W ocenie Sądu nie zachodziły podstawy do zwiększenia przyczynienia się, ponad 20%, co postulował pozwany.

Pozwany winien bowiem wnioskować o przeprowadzenie przed sądem cywilnym dowodów na tę okoliczność. Dowody przeprowadzone zaś w toku procesu, w tym dołączone do akt sprawy dokumenty nie pozwalały na ustalenie, iż poszkodowany zdawał sobie sprawy ze stopnia upojenia alkoholowego kierowcy, z którym podjął się jazdy. Niewystarczające jest w tym zakresie zajęcie stanowiska przez pozwanego, iż „M. J. podjął decyzję o przemieszczaniu się pojazdem kierowanym przez kompletnie pijanego kierowcę” [...] „Sprawca zdarzenia był osobą zupełnie pijaną, a z doświadczenia życiowego wiadomym jest, iż stan taki jest widoczny”. (odpowiedź na pozew, k. 76-76v) Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala bowiem na przyjęcie, że poszkodowany zdawał sobie sprawę ze stanu znacznego upojenia alkoholowego, w którym znajdował się kierujący oraz iż mimo tego podjął decyzję o jeździe z nim.

Z uwagi na powyższe wobec ustalenia przyczynienia się w 20 % zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (50.000 zł oraz 30.000 zł) należało pomniejszyć o tą wartość. Sąd uznał za zasadne zatem zasądzenie na rzecz A. J. i L. J. kwoty po 40.000 zł, na rzecz M. B. natomiast kwotę 24.000 zł.

Odsetki od zasądzonych kwot Sąd zasądził stosownie do art. 481 k.c. oraz art. 817 k.c. Wskazać przy tym należy, że świadczenie pieniężne związane z zadośćuczynieniem jest świadczeniem bezterminowym, do którego zastosowanie ma art. 455 in fine k.c. Pismami doręczonymi pozwanemu w dniu 2 sierpnia 2007 roku oraz 22 marca 2013 roku

powodowie wezwali ubezpieczyciela do zapłaty zadośćuczynienia. Należało zatem zasądzić ustawowe odsetki od wskazanych kwot stosownie do żądania pozwu. (k. 19, 30)

W pozostałej części powództwo należało oddalić.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 100 k.p.c. Wobec częściowego tylko uwzględnienia powództwa koszty procesu pomiędzy stronami należało wzajemnie znieść.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 5.200 zł (43,3% z 12.000 zł) tytułem części opłaty sądowej od pozwu. Koszty sądowe w pozostałej części Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa, mając na względzie fakt, iż powodowie A. J. i L. J. zostali zwolnieni od opłaty od pozwu ponad kwotę po 500 zł., zaś M. B. od kosztów sądowych w całości.

Biorąc powyższe pod uwagę i w oparciu o powołane przepisy prawa, Sąd orzekł jak w wyroku.